

Sygn. akt XXVI GC 562/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVI Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Emilia Szczurowska
Protokolant:	Michał Lutrzykowski

po rozpoznaniu 14 maja 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S. i R. S.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz J. S. i R. S. jako współników spółki cywilnej kwotę 100.500,12 zł (sto tysięcy pięćset złotych dwanaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz J. S. i R. S. jako współników spółki cywilnej kwotę 8.738,00 zł (osiem tysięcy siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu a w tym kwotę 3.600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Emilia Szczurowska

Sygn. akt XXVI GC 562/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

XXVI Wydział Gospodarczy z dnia 28 maja 2015 r.

W dniu 17 stycznia 2015 r. powodowie J. S. i R. S. jako współnicy spółki cywilnej (...) J. S., R. S. wnieśli pozew przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej (...) sp. z o.o.). Żądaniem pozwu objęta została kwota 102.062,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu tak zaprezentowanego stanowiska powodowie wskazali, że nabyli od pozwanej spółki oznaczony co do tożsamości samochód osobowy marki (...) o numerze (...) za kwotę 84.900 zł, przy czym pierwszą część ceny w wysokości 32.000 zł zapłacono w dniu zawarcia umowy a pozostałą, w wysokości 52.900 zł, uiszczono przelewem

na rachunek bankowy wskazany przez pozwaną, po uprzednim zaciągnięciu na ten cel kredytu. Z kolei powodowie podnieśli, że po wejściu w posiadanie przedmiotowego pojazdu, doszło do jego zarejestrowania w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich Urzędu miasta stołecznego W. w Dzielnicy (...) a następnie auto zostało ubezpieczone. Rok później bo w dniu 22 stycznia 2013 r., funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego, działając w oparciu o postanowienie prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie z dnia 5 listopada 2012 r., zatrzymali przedmiotowy pojazd jako dowód oraz celem wykonania badań mechanicznych, z podejrzeniem, że samochód może pochodzić z kradzieży lub mieć sfałszowaną dokumentację, o czym powodowie niezwłocznie poinformowali pozwaną spółkę, z zagrożeniem, że w przypadku stwierdzenia przez organy ścigania jakiegokolwiek nieprawidłowości co do legalności pochodzenia pojazdu lub jego dokumentacji, odstąpią od zawartej między stronami umowy sprzedaży. Na mocy decyzji z dnia 22 listopada 2013 r., Naczelnik Delegatury Biura Administracji i Spraw Obywatelskich w Dzielnicy (...) uchylił własną decyzję z dnia 10 lutego 2012 r., dotyczącą rejestracji przedmiotowego pojazdu i odmówił jego zarejestrowania. Ponadto, jak wyjaśnili powodowie, w toku czynności procesowych organy ścigania ustaliły, że w związku ze sprowadzeniem pojazdu marki (...) na teren Rzeczypospolitej Polskiej i zarejestrowaniu go w oparciu o sfałszowane dokumenty, by można było korzystać z samochodu, powinien on zostać ponownie zarejestrowany, co wiąże się z koniecznością uiszczenia wysokich opłat celnych. W przypadku zaś ich nieuiszczenia przez podmiot zobowiązany, samochód zostanie zajęty jako zabezpieczenie tych należności. Po powzięciu tych informacji powodowie pismem z dnia 27 września 2013 r. złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy a w dniu 15 listopada 2013 r. strona pozwana oświadczyła, że zwróci powodom **wszystkie** należności ale po dokonaniu rozliczeń z podmiotem, od którego sama nabyła auto oraz że jako zabezpieczenie może wydać wspólnikom spółki cywilnej ów pojazd. J. S. i R. S. nie wyrazili zgody na odroczenie terminu płatności na tych zasadach, przyjmując jednocześnie samochód jako zabezpieczenie swoich roszczeń. Wobec niezapłacenia przez pozwaną spółkę żądanych kwot, powodowie pismem z dnia 20 listopada 2013 r. wezwali ją do zapłaty i odebrania pojazdu. Pomimo skierowanego do (...) sp. z o.o. wezwań do zapłaty, należność dochodzona pozwem w tej sprawie nie została uiszczona (pozew z dnia 17 stycznia 2014 r. k. 2-8).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) sp. z o.o. przede wszystkim wniosła o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu a w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podniosła, że pozew w tej sprawie wniosła spółka cywilna, która nie ma zdolności sądowej ani zdolności procesowej a przy tym nie działa przez nią przedstawiciel ustawowy, w związku z tym zachodzą braki uniemożliwiającej jej działanie. Ponadto pozwana zakwestionowała zasadność oświadczenia o odstąpieniu od umowy, z uwagi na fakt, że strona powodowa nie wykazała istnienia wad fizycznych i prawnych przedmiotowego pojazdu. Pozwana jednocześnie podniosła, że nie miała świadomości, iż dokumenty dotyczące spornego pojazdu zostały sfałszowane a brak opłaty celnej od pojazdu nie może być rozpatrywany w kategorii wady prawnej w rozumieniu art. 556 § 2 k.c., z uwagi na to, że obowiązek zapłaty długu celnego obciąża importera pojazdu, w związku z tym nie można powiedzieć, że pojazd w jakikolwiek sposób został obciążony prawem osoby trzeciej. Wreszcie pozwana zgłosiła zarzut nabycia przez spółkę (...) sp. z o.o. własności przedmiotowego pojazdu na zasadzie art. 169 k.c., argumentując, że tym samym nie może być mowy o istnieniu wad prawnych rzeczy w zakresie własności. Na zakończenie pozwana spółka podniosła, że powodowie nie poparli pozwu żadnymi dowodami, potwierdzającymi ich roszczenie, co oznacza, że brak jest podstaw do uwzględnienia stanowiska strony powodowej (odpowiedź na pozew k. 66-68).

W piśmie procesowym datowanym na dzień 24 września 2014 r. powodowie ustosunkowali się do odpowiedzi na pozew pozwanej, wskazując, że występują w niniejszej sprawie jako wspólnicy spółki cywilnej a nie jako spółka cywilna. Wskazali przy tym, że okoliczność nabycia przez pozwaną własności pojazdu nie jest przez nich kwestionowana, bowiem powodowie skutecznie odstąpili od umowy a to z kolei oznacza, że pozwana jest właścicielem przedmiotowego pojazdu. Ponadto ponownie wskazali dowody w postaci dokumentów, jakie przedstawili w pozwie na poparcie ich twierdzeń. Powodowie ponownie podnieśli, że przedmiotowy pojazd został im wydany w stanie niepełnym, bez względu na wystąpienie dobrej czy złej wiary po stronie pozwanej spółki a jej dokumenty zostały sfałszowane. Jednocześnie wyjaśnili, że pozwana miała obowiązek wydać im pojazd o określonych właściwościach wraz z odpowiednimi dokumentami a z uwagi na sfałszowaną dokumentację pojazdu, należy mówić o wydaniu pojazdu w stanie niepełnym. Ponadto przedmiotowy samochód, miał pochodzić z jednego z państw członkowskich Unii

Europejskiej tj z N. a – jak się okazało w ramach postępowania prowadzonego przez Centralne Biuro Śledcze i postępowania administracyjnego – nie był od siedmiu lat zarejestrowany w N., lecz pochodził ze S. A.. Zdaniem powodów, okoliczności te wskazują, że samochód nie miał właściwości, o których zapewniała poznawana (replika na odpowiedź na pozew k. 78-81).

Prawomocnym postanowieniem z dnia 7 listopada 2014 r. tutejszy Sąd odmówił odrzucenia pozwu (postanowienie z dnia 7 listopada 2014 r. k. 92-93).

Na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r., bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, powodowie cofnęli powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.562 zł wraz z odsetkami, tj. kwoty uiszczonej tytułem ubezpieczenia przedmiotowego pojazdu, która została im zwrócona przez ubezpieczyciela a w pozostałym zakresie powodowie podtrzymali dotychczas prezentowane stanowisko. Pozwana zaś nie oponowała cofnięciu pozwu w tym zakresie, niezmiennie wnosząc o oddalenie powództwa w tym zakresie na koszt powodów (protokół rozprawy k. 141-144).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 stycznia 2012 r. J. S. i R. S., jako wspólnicy spółki cywilnej (...) J. S., R. S., zawarli z (...) sp. z o.o. umowę sprzedaży samochodu osobowego marki (...), wyprodukowanego w 2007 r. o numerze (...) i numerze rej. (...) za kwotę 84.900 zł. Część ceny w wysokości 32.000 zł stanowiła wartość innego samochodu, który powodowie zostawili pozwanej w rozliczeniu a pozostałą część ceny, w wysokości 52.900 zł, zapłacono w terminie 7 dni przelewem na rachunek bankowy wskazany przez pozwaną spółkę. Drugą ratę powodowie pokryli z środków pochodzących z kredytu, zaciągniętego w (...) S.A., przeznaczonego na sfinansowanie przedmiotowego pojazdu. Całkowity koszt tego kredytu wyniósł, przy czym składała się na niego także kwota 2.204,17 zł tytułem prowizji bankowej i kwota 11.275,97 zł tytułem odsetek. Samochód został wydany nabywcy w dniu zawarcia umowy a transakcja ta była drugim zakupem powodów w pozwanej spółce. Pierwsza miała miejsce w 2008 r., kiedy to powodowie zakupili u pozwanej samochód, który podczas tej transakcji zostawili u niej w rozliczeniu (faktura VAT (...) nr (...) k. 9, k. 124, umowa kredytu k. 10-14, k. 125-127, odpis z KRS pozwanej spółki k. 33-38, k. 87-90, zaświadczenie z CEDIG k. 39-40, zeznania powoda nośnik CD k. 142-143).

Na mocy decyzji z dnia 10 stycznia 2012 r przedmiotowy pojazd został czasowo zarejestrowany w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich Urzędu miasta stołecznego W. w Dzielnicy (...) pod numerem rej. (...). Następnie, w dniu 10 lutego 2012 r., po potwierdzeniu zgodności dokumentacji pojazdu z ewidencją Biura Administracji i Spraw Obywatelskich Urzędu m.st. W. w Dzielnicy (...), wydano decyzję o stałej rejestracji pojazdu oraz dowód rejestracyjny druk serii (...). Następnego dnia samochód został ubezpieczony. Ponadto, wobec złego stanu technicznego opon, nabywcy zakupili i wymienili je na nowe, uiszczając z tego tytułu kwotę 2.119,98 zł (decyzja z dnia 22 listopada 2013 r. o sygn. (...) k. 135, polisa ubezpieczeniowa k. 17, k. 129v., polecenie przelewu k. 18, k. 130, zlecenie k. 32, k. 140).

W dniu 22 stycznia 2013 r. funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego, działając w oparciu o postanowienie prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie z dnia 5 listopada 2012 r., zatrzymali zakupiony przez J. S. i R. S. pojazd oraz dokumenty związane z jego rejestracją i nabyciem pojazdu jako dowód oraz celem wykonania badań z zakresu mechanoskopii oraz weryfikacji dokumentów pod kątem ich autentyczności. Powodem zatrzymania pojazdu, było podejrzenie, że samochód pochodzi z przestępstwa (postanowienie z dnia 5 listopada 2012 r. k. 19-20, k. 131-131v., spis i opis rzeczy k. 22, k. 133, zeznania powoda nośnik CD).

Następnego dnia R. S. został wezwany do Centralnego Biura Śledczego, celem przesłuchania, w trakcie którego uzyskał informację, że dokumenty dotyczące pojazdu marki (...), najprawdopodobniej zostały sfalszowane, a pojazd zostanie poddany badaniom, celem sprawdzenia czy nie ma sfalszowanych numerów VIN. O powyższym R. S. zawiadomił wspólnika pozwanej spółki T. D., który wyjaśnił, że najprawdopodobniej chodzi o nieporozumienie z rozliczeniem podatku VAT oraz że takie sytuacje wcześniej już się zdarzały i na pewno zostanie to wyjaśnione. Kiedy R. S. został jednak poinformowany przez pracowników organów ścigania, że samochód ma sfalszowaną dokumentację, skontaktował się z T. D., który oświadczył, że podejmie działania zmierzające do pozyskania oryginalnych dokumentów pojazdu. Kiedy jednak okazało się, że przedstawienie takich dokumentów nie jest możliwe,

T. D. zaproponował J. S. i R. S., że rozliczy się z nimi po tym, jak spółka odzyskać pieniądze od osoby, od której zakupiła ten samochód. Na taką propozycję powodowie nie wyrazili zgody (zeznania powoda nośnik CD).

W dniu 6 maja 2013 r. (...) został wydany przez organa ścigania J. S. i R. S. bez tablic rejestracyjnych i dokumentów, które przesłano odpowiednim organom administracyjnym celem uchylenia decyzji o rejestracji pojazdu. Ustalono bowiem, że mimo tego, iż pojazd nie nosi śladów przerabiania jego numerów identyfikacyjnych, to podstawa jego rejestracji jest fałszywa, dlatego konieczne jest odesłanie do właściwego wydziału komunikacji dokumentów i karty pojazdu (postanowienie z dnia 19 kwietnia 2013 r. k. 15-16, k. 128-128 v., informacja k. 21, k. 132).

Tego samego dnia R. S. poinformował T. D. o treści uzyskanych informacji i wydał spółce pojazd, składając jednocześnie oświadczenie o odstąpieniu od umowy (oświadczenie o przyjęciu pojazdu przez pozwaną z dnia 6 maja 2013 r. k. 23, k. 134).

Pismem datowanym na dzień 27 września 2013 r. i doręczonym (...) sp. z o.o. w dniu 1 października 2013 r., J. S. i R. S., złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży pojazdu marki (...), wzywając jednocześnie spółkę do zapłaty 84.581,98 zł, powiększonej o koszty obsługi bankowej podniesione przez nich w związku z zawarciem umowy kredytu na zakup pojazdu wraz z ustawowymi odsetkami (pismo z dnia 27 września 2013 r. k. 26-27, k.136-136v., dowód doręczenia k. 28, k. 137).

Wobec braku zapłaty, w dniu 20 listopada 2013 r., współnicy spółki cywilnej wystosowali do kolejne wezwanie do zapłaty kwoty 102.062.12 zł, na którą składały się następujące kwoty: 84.900 zł tytułem kosztów zakupu samochodu, 13.480,14 zł tytułem kosztów kredytu, 1.562 zł tytułem ubezpieczenia pojazdu i 2.119,98 zł tytułem wymiany opon. Wezwanie zostało odebrane w dniu 22 listopada 2013 r. (wezwanie do zapłaty z dnia 20 listopada 2013 r. k. 29-30, k. 138-138v., dowód doręczenia k. 31, k. 139).

Decyzją z dnia 22 listopada 2013 r. Naczelnik Delegatury Biura Administracji i Spraw Obywatelskich w Dzielnicy (...) uchylił własną decyzję z dnia 10 lutego 2012 r., dotyczącą rejestracji pojazdu marki (...) i finalnie odmówił jego zarejestrowania (decyzja z dnia 22 listopada 2013 r. o sygn. (...) k. 24-25, k. 135-135v.).

Na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r., powodowie cofnęli powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.562 zł wraz z odsetkami, tj. kwoty ubezpieczenia, która została im zwrócona przez ubezpieczyciela (protokół rozprawy k. 141-144, potwierdzenie przelewu k. 147).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów złożonych do akt sprawy oraz twierdzeń stron co do okoliczności niespornych. Sąd przy tym zważył, że na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r. powodowie złożyli dokumenty uprzednio dołączone do pozwu, z tym że uwierzytelnione przez ustanowionego w sprawie pełnomocnika. Strony nie kwestionowały autentyczności złożonych dokumentów ani ich treści, zaś sąd nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne do ustalenia stanu faktycznego. Ponadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o wyniki przesłuchania powoda R. S., mając na względzie, że zeznania te zostały złożone w sposób szczerzy i bez woli zatajania czegokolwiek. Jednocześnie sąd pominął dowód z przesłuchania powódki J. S. i strony pozwanej wobec nieusprawiedliwionej nieobecności na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r. (postanowienie k. 142).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo R. S. i J. S., współników spółki cywilnej (...) przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., w przeważającym zakresie zasługiwało na uwzględnienie, a oddaleniu – jedynie co do kwoty 1.562 zł, stanowiącej koszt polisy ubezpieczenia pojazdu, ponieważ w dniu 15 stycznia 2014 r. (k. 149) kwota ta została zwrócona przez ubezpieczyciela powodom, którzy z kolei na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r. w tym zakresie cofnęli powództwo (k. 129-130, 147).

W niniejszej sprawie powodowie J. S. i R. S. jako wspólnicy spółki cywilnej (...) J. S., R. S. dochodzili od pozwanej spółki zwrotu zapłaty ceny za samochód marki (...), który nabyli od pozwanej w styczniu 2012 r. a następnie od rzeczony umowy sprzedaży odstąpili oraz naprawienia szkody z tytułu niewykonania zobowiązania w postaci kosztów kredytu, zaciągniętego w celu zakupu pojazdu, wymiany opon w przedmiotowym aucie oraz jego ubezpieczenia. Zaznaczyć należy, że stan faktyczny co do zasady nie był sporny pomiędzy stronami. Pozwana nie kwestionowała ani podstawy faktycznej żądania, tj. ustalenia, że sfalszowana została dokumentacja pojazdu oraz braku możliwości korzystania z pojazdu. Podnosiła natomiast zarzuty, z których żaden nie mógł skutkować oddaleniem powództwa.

Podstawę prawną żądania zapłaty kwot: 84.900 zł, 13.480,14 zł i 2.119,98 zł stanowił art. 560 § 1 k.c. w zw. z art. 494 k.c. w zw. z art. 574 k.c., z uwagi na to, że z jednej strony powodowie wnosili o zwrot zapłaty ceny samochodu, którą uścili na rzecz pozwanej a z drugiej strony wnosili o naprawienie szkody z tytułu niewykonania zobowiązania, która zawierała zwrot kosztów kredytu, wymiany opon oraz ubezpieczenia.

Zgodnie z treścią art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne). Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmia za wady prawne).

W toku niniejszego postępowania powodowie bezspornie wykazali, iż zakupiony od pozwanej pojazd marki (...) o numerze (...) ma przerobione dokumenty identyfikacyjne oraz w związku z tym, został wyrejestrowany i nie można z niego korzystać zgodnie z jego przeznaczeniem, zatem jest obciążony wadą. Na tę okoliczność przedstawiono orzeczenia, wydawane w ramach postępowania karnego, prowadzonego przez Centralne Biuro Śledcze z treści których wynika, że dokumenty wydane powodom w wykonaniu umowy sprzedaży, zawartej w styczniu 2012 r. a przypisane do (...), nie mogą stanowić podstawy do zarejestrowania auta na terenie (...). Przedłożony bowiem dowód rejestracyjny jest poszukiwany w N. a numery rejestracyjne, widniejące na dowodzie rejestracyjnym nie są i nigdy nie były w N. wydane (k. 15-16). W konsekwencji zaś powyższych ustaleń, organ administracji państwowej, odmówił zarejestrowania auta na terenie (...) (k. 24-25).

Pomiędzy stronami kwestią sporną było natomiast zasadność odstąpienia od umowy sprzedaży przedmiotowego samochodu oraz zakwalifikowanie przez powodów istniejącej wady jako wady prawnej. W ocenie J. S. i R. S., złożyli oni skutecznie oświadczenie o odstąpieniu od umowy, natomiast pozwana spółka kwestionowała zasadność oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży, z uwagi na to, że nie zostało poparte żadnymi dokumentami, ani dowodami. Ponadto powodowi stali na stanowisku, że nabyty samochód ma wadę prawną, natomiast pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła, że ujawniona wada polegająca na sfalszowaniu dokumentacji pojazdu, która spowodowała obowiązek dokonania opłaty celnej za przedmiotowy pojazd, obciąża importera pojazdu, a z tego względu że pozwana jest właścicielem przedmiotowego pojazdu, nie jest on obciążony prawem osoby trzeciej i nie ma wad prawnych. W tym zakresie pozwana spółka odwołała się do treści art. 169 k.c., zgodnie z którym, w przypadku nabycia rzeczy uprzednio, zgubionej, skradzionej lub w inny sposób utraconej przez właściciela, nabywca działający w dobrej wierze może uzyskać jej własność dopiero z upływem trzyletniego terminu od chwili jej zgubienia, skradzenia lub utracenia. Niemniej jednak, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lipca 2008 r., IV CSK 182/08 (OSNC 2D 2009 A nr 21 Biul.SN 2008/11/13, Glosa 2013/2/32-39, M.Prawn. 2009/17/958-960) w sytuacji nawet, gdy istnieje spór co do własności, korzystanie z rzeczy zakupionej jest utrudnione przez zgłoszenie roszczenia przez właściciela, który utracił rzecz w wyniku przestępstwa, istnieje niepewność uzyskanych praw i aczkolwiek obiektywnie istniałyby podstawy do zastosowania art. 169 k.c., to jednak nie wyłącza to uprawnień nabywcy rzeczy do powołania się na jej wadę prawną, gdyż celem regulacji art. 169 k.c. jest polepszenie położenia nabywcy w dobrej wierze, a nie utrudnienie mu wykorzystania instrumentów prawnych umożliwiających uwolnienie się z więzów nieudanej umowy, dostępnych w wypadku, gdyby takiej ochrony nie miał. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana spółka nie wykazała w toku niniejszego procesu, aby nabyła własność rzeczony pojazd w trybie art. 169 k.c., bowiem nie przedstawiła na tę okoliczność

żadnych dowodów, wskazujących na nabycie pojazdu w dobrej wierze, ograniczając się w tym zakresie do ogólnego stwierdzenia (k. 68), którego źródła – jak się wydaje – powódka upatruje jedynie w uprzednim fakcie zarejestrowania auta przez Urząd miasta stołecznego W. w Dzielnicy (...), która to decyzja została finalnie uchylona (k. 25). Pozwana jednak nie wykazała dowodów potwierdzających upływ trzyletniego terminu, ani dowodu stwierdzającego jej tytuł własności a w istocie pochodzenie pojazdu jest nieznane. Nawet jednak, gdyby przyjąć, że pozwana nabyła własność pojazdu od osoby nieuprawnionej w trybie art. 169 k.c., to nie zmienia to jednak faktu, że (...) obciążone jest wadą fizyczną, ponieważ jego zbywca nie przedstawił dokumentów, przypisanych do auta i tym samym nie jest możliwe jego zarejestrowanie na terenie (...) a skoro tak, to powodowie de facto nie mogą korzystać z niego zgodnie z jego przeznaczeniem. W przypadku zaś ujawnienia się wady przedmiotu sprzedanego, sprzedawca staje się odpowiedzialny wobec kupującego za istnienie wady. Ustawowa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady sprzedanej rzeczy ma charakter absolutny tzn. sprzedawca nie może się z niej zwolnić, obciąża go ona niezależnie od tego, czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakąkolwiek winę a nawet czy w ogóle wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedawana rzecz jest wadliwa. Brak wiedzy, choćby nawet elementarnej, czy nawet podejrzeń w żaden sposób nie wpływają na wyłączenie odpowiedzialności czy nawet jej ograniczenie i dlatego też zarzut pozwanej, że przy zawieraniu umowy sprzedaży działała w dobrej wierze, nie mógł odnieść zamierzonego skutku. Podkreślić przy tym należy, że powodowie nie kwestionowali dobrej wiary pozwanej, jednakże okoliczność ta sama przez się nie uchyla odpowiedzialności z tytułu rękojmi w świetle art. 556 § 2 i art. 560 § 1 k.c. zważywszy na charakter tej odpowiedzialności. Istotą odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest to, że obciąża ona sprzedawcę niezależnie od tego czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakąkolwiek winę, a nawet czy w ogóle o wadzie wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedawana przez niego rzecz jest wadliwa. Wystarczającą przesłanką faktyczną tego rodzaju odpowiedzialności, jest ustalenie, że wydana i odebrana przez kupującego rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą. W niniejszej sprawie, z treści materiałów zgromadzonych przez Centralne Biuro Śledcze wynika, że samochód pochodził ze S. (...), a nie z któregośkolwiek państwa członkowskiego Unii Europejskiej oraz że został zarejestrowany na podstawie podrobionych dokumentów. Centralne Biuro Śledcze jako organ ścigania ustalił, że dowód rejestracyjny jest poszukiwany w N., a także że numery rejestracyjne widniejące w dowodzie, nie są i nigdy nie były w N. wydane (k.135v.) a ustalenie to nie zostało przez stronę pozwaną skutecznie zakwestionowane i z kolei spowodowało odmowę zarejestrowania pojazdu na terenie (...) ze strony organu administracyjnego (k. 24-25). W ocenie Sądu Okręgowego, fakt że łącznie z pojazdem nie zostały kupującemu wydane dokumenty umożliwiającego jego zarejestrowanie na terenie (...) skutkuje tym, że w istocie samochód nie nadaje się do umówionego użytku, bowiem jego celem jest to, żeby nim jeździć jako autem zarejestrowanym w oparciu o obowiązujące w P. przepisy a nie to, żeby pojazd stał zaparkowany na terenie nieruchomości, z której powodowie korzystają tym bardziej, że powodowie prowadzą działalność gospodarczą. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że przedsiębiorca, który sprzedaje auto pochodzące z kradzieży nie uwolni się od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, nawet jeżeli sam je nabył w dobrej wierze i nie wiedział, że miało wadę prawną a co więcej, odpowiada wobec swojego kontrahenta (kolejnego nabywcy) nawet w takim przypadku, gdy pojazd nie może zostać jemu wydany, bo np. na skutek ustalenia, że pojazd został pierwotnie skradziony, został zwrócony właścicielowi (SN w uzasadnieniu uchwały z dnia 28 września 1995 r. III CZP 125/95; SN w wyroku z dnia 12 lutego 1997 r., II CKN 94/96).

Stosownie do treści art. 560 § 1 I 2 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne. Jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej. W niniejszej sprawie nie było możliwości wymienienia ani usunięcia wady, z uwagi na to że dokumentacja samochodu została sfalszowana oraz samochód był niewiadomego pochodzenia i pomimo pierwotnych deklaracji, poczynionych przez reprezentanta pozwanej spółki wobec powoda R. S., takich dokumentów nie udało się spółce uzyskać. Uprawnienie do odstąpienia od umowy to prawo kupującego do jednostronnego doprowadzenia mocą tylko swojego oświadczenia woli do ustania umowy sprzedaży. W konsekwencji uważa się je za złożone z chwilą, w której doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61

k.c.). Z uwagi na fakt, iż ustawodawca nie przewiduje dla tego oświadczenia szczególnej formy, może ono być złożone w każdej przewidzianej przez prawo formie, również w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.). Złożenie oświadczenia niweczy skutki zawarcia umowy i oznacza powrót do stanu jaki istniał przed jej zawarciem. Odstąpienie od umowy wymaga zatem złożenia oświadczenia woli, do którego ma zastosowanie art. 60 k.c., stanowiący, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. W ocenie Sądu Okręgowego, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na przyjęcie, iż powodowie złożyli skuteczne wyraźne oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Oświadczenie to zostało zawarte w piśmie datowanym na dzień 27 września 2013 r., które zostało pozwanej spółce doręczone w dniu 1 października 2013 r. W oparciu o treść tego pisma w sposób jednoznaczny można ustalić, z jakich to uprawnień w związku z zaistniałą wadą pojazdu korzystają powodowie. Czynności bowiem podejmowane przez powodów od chwili powzięcia wiadomości o wadzie pojazdu świadczą w sposób dostateczny o ich woli wywołania skutku prawnego w postaci odstąpienia od umowy sprzedaży. Takie zachowania powodów jak: niezwłoczne poinformowanie pozwanej o okoliczności, iż samochód może pochodzić z kradzieży oraz, że jego dokumentacja może być podrobiona, jak również wskazanie, że w przypadku wystąpienia wad prawnych pojazdu, będą chcieli odstąpić pod umowy sprzedaży a następnie kierowanie w wezwań, w których powołując się na wadę prawną pojazdu, domagali się zwrotu pieniędzy uiszczonych za pojazd, a ostatecznie wniesienie pozwu nie miały by miejsca, gdyby nie wola powodów do odstąpienia od umowy. Dlatego też zachowanie powodów w kontekście niniejszej sprawy było na tyle jasne, iż należało przyjąć ich wolę o odstąpieniu od umowy sprzedaży przedmiotowego pojazdu.

Konsekwencją zaś odstąpienia od umowy jest obowiązek zwrotu przez strony tego, co sobie wzajemnie świadczyły, a zatem powodowie zasadnie domagali się od pozwanej zwrotu ceny zakupu. Jednocześnie należy podkreślić, iż dla zachowania uprawnień za wady prawne nie jest konieczne – jak w przypadku rękojmi za wady fizyczne - dochowanie aktu staranności w postaci zawiadomienia sprzedawcy o wadzie. Na marginesie należy zaznaczyć, iż powodowie w żaden sposób nie uchybili terminowi przewidzianemu w art. 563 § 1 k.c. Powód R. S. – co wynika z pism powodów oraz jego zeznań – niezwłocznie poinformował pozwanego o okoliczności, iż samochód może pochodzić z kradzieży oraz posiadać sfałszowaną dokumentację a jednocześnie, po otrzymaniu potwierdzenia, że pojazd ma sfałszowaną dokumentację (postanowienie z dnia 19 kwietnia 2013 r.), zawiadomił o powyższym pozwaną. Stosownie do treści art. 576 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Jeżeli kupujący dowiedział się o istnieniu wady prawnej dopiero na skutek powództwa osoby trzeciej, termin ten biegnie od dnia, w którym orzeczenie wydane w sporze z osobą trzecią stało się prawomocne. Upływ powyższego terminu nie wyłącza wykonania uprawnień z tytułu rękojmi, jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił. W niniejszej sprawie kupujący w sposób nie budzący wątpliwości dowiedzieli się o istnieniu wady pojazdu w dniu 19 kwietnia 2013 r., a zatem zarówno w dacie oświadczenia o odstąpieniu do umowy (wrzesień 2013 r.), wezwania do zapłaty (listopad 2013 r.), jak i złożenia niniejszego pozwu (styczeń 2014 r.) nie upłynął jeszcze roczny okres rękojmi. Jednocześnie należy podkreślić, iż zarzut z tytułu rękojmi może być podniesiony także po upływie powyższego terminu, jeżeli przed jego upływem kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie (art. 576 § 3 k.c.).

W zakresie roszczenia o zwrot ceny, opartego na treści art. 560 § 1 k.c. w zw. z art. 494 k.c. prawo powodów obejmuje zwrot zapłaconej sprzedającemu ceny zakupu samochodu a kwestia aktualnej wartości pojazdu sama przez się nie przekłada się na wysokość uprawnień powodów. Zwrócić należy uwagę, że obowiązek kupującego z art. 494 k.c. obejmuje zwrot rzeczy w naturze, co w tym przypadku jest aktualne z uwagi na stanowisko powodów, którzy cały czas przechowują pojazd i wzywali powodową spółkę do jego odebrania. Natomiast kwestia zmniejszenia wartości pojazdu, gdyby to było wynikiem niezgodnego z przeznaczeniem korzystania z rzeczy (nabywca nie ponosi odpowiedzialności za zużycie rzeczy zgodnie z przeznaczeniem), automatycznie nie przekłada się na roszczenie kupującego o zwrot ceny, lecz stanowi przedmiot ewentualnego odrębnego roszczenia sprzedawcy, gdyby był uprawniony do rzeczy, za zwinione uszkodzenie, czy zużycie rzeczy (wyroki SN z 3 lipca 1980r., II CK 190/80, OSNCP 198 lr., nr 1 poz. 18 uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 30 grudnia 1983r., III CZP 48/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 36, 5 lipca 2007r., II CSK 140/07). W takim przypadku strona uprawniona - sprzedawca może wystąpić z powództwem o odszkodowanie bądź wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, bądź złożyć oświadczenie o potrąceniu, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Nie zostało wytoczone tak powództwo wzajemne, ani też nie

zostało złożone oświadczenie o potrąceniu tak przed procesem jak i w jego trakcie, gdy to wymaga konkretyzacji wzajemnej wiarygodności co do zasady i wysokości, a które (pomijając kwestie uprawnień pełnomocnika procesowego do złożenia i przyjęcia materialnoprawnego oświadczenia) mogłoby stanowić dopiero przedmiot badania co do zasadności, istnienia wzajemnego świadczenia. Sąd Okręgowy natomiast podziela pogląd, że dla realizacji roszczeń, związanych z odstąpieniem od umowy nie ma znaczenia, jaka jest obecna rynkowa wartość auta, lecz cena, jaką powodowie za samochód uścili (analogicznie SA w Katowicach w wyroku z dnia 14 listopada 2013 r., V ACa 454/13).

Wreszcie roszczenie strony powodowej obejmuje także roszczenie odszkodowawcze, związane z kosztami kredytu, poniesionymi na zakup pojazdu (umowa kredytu k. 10-13 a w tym prowizja bankowa na kwotę 2.204,17 zł i suma odsetek 11.275,97 zł) oraz kosztami wymiany opon (zlecenie k. 32 na kwotę 2.119,98 zł), które - wobec stanu technicznego opon pierwotnie zamontowanych w pojeździe - stanowiły wydatki konieczne bowiem powodowie nie dysponowali kwotą opiewającą na całość ceny a - jak wyjaśnił w ramach przesłuchania stron R. S. - stan techniczny opon zagrażał bezpieczeństwu, Sąd uznał za uzasadnione, tym bardziej, że pozwana okoliczności tych nie kwestionowała. W tym miejscu zaznaczyć należy, że odpowiedzialność z tytułu rękojmi jest niezależna od odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na zasadach ogólnych tj. art. 471 i następne k.c. Niezależność ta przejawia się w tym, że w razie wystąpienia wad uprawniony ma wybór co do sposobu uzyskania rekompensaty, może dochodzić swych praw z rękojmi za wady, może również żądać odszkodowania za faktyczną szkodę, jakiej doznał. Powodowie występując na drogę sądową dokonali wyboru uprawnień, gdyż jasno wskazali w uzasadnieniu pozwu, że ich roszczenie oparte jest na rękojmi za wady prawne. Ponadto warto wskazać, że utrata uprawnień z rękojmi w związku z upływem terminów nie powoduje utraty roszczeń odszkodowawczych (wyrok SN z dnia 22 grudnia 1998 r., sygn. akt II CKN 107/98, Legalis nr 349056). Powodowie na podstawie art. 574 k.c. mogli żądać m.in. zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy, czy zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie a w ramach tego procesu zażądali finalnie zwrotu kosztów kredytu uzyskanego w celu sfinansowania zakupu samochodu oraz opon, które zakupili do samochodu.

W związku z powyższym Sąd uznał zasadność dochodzonego na podstawie faktury VAT (...) nr (...) (k. 124), umowy kredytu (k. 125-127) oraz rachunku wymiany i zakupu opon (k. 140) roszczenia, czemu dał wyraz w punkcie I wyroku i mając na względzie, pozwany nie kwestionował ani rzeczywistych kosztów kredytu ani kosztów związanych z wymianą opon. W ocenie Sądu Okręgowego koszty te pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, skoro w istocie nie powstałyby gdyby pozwana nie sprzedała powodowi pojazdu obciążonego wadą. Odnosząc się zaś do żądania zapłaty odsetek, uznać należało żądanie za zasadne, z uwagi na wyznaczony pozwanej trzydniowy termin zapłaty należnych kwot wskazany w wezwaniu do zapłaty, który pozwana odebrała w dniu 22 listopada 2013 r. (k. 139) i który bezskutecznie upłynął w dniu 26 listopada 2013 r. oraz umorzenia postępowania w punkcie II wyroku na mocy art. 355 § 1 k.p.c., w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.562 zł wraz z odsetkami, tj. kwoty ubezpieczenia, z tego powodu, że kwota ta została powodowi zwrócona przez ubezpieczyciela oraz w tym zakresie cofnęli oni pozew na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r. a pozwana cofnięciu powództwa nie oponowała.

Niezależnie od powyższych ustaleń wskazać należy, że pozwana spółka może na tych samych zasadach realizować z tytułu rękojmi swoje uprawnienie w stosunku do sprzedawcy, od którego sama nabyła sporny pojazd. Próba zaś doszukiwania się po stronie powodowej zaniedbań, mających polegać na niezaskarżeniu decyzji odmawiającej rejestracji pojazdu marki (...) (k. 24-25), nie może stanowić przyjęcia za zasadny pogląd pozwanej, skoro jednocześnie spółka nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność, że ostatecznie pojazd zostałby zarejestrowany. W szczególności brak jest w aktach sprawy jakiegokolwiek dowodu, wskazującego na to, że zaskarżenie decyzji z dnia 22 listopada 2013 r. mogłoby skutkować jej zmianą tym bardziej, że reprezentant spółki zobowiązywał się wobec R. S. do uzyskania stosowych dokumentów, pozwalających na rejestrację pojazdu a mogłoby prowadzić do powstania dalszych kosztów postępowania administracyjnego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Ponadto zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c. sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko,

co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Nie ulega wątpliwości, że powodowie wygrali proces w przeważającej części, bowiem cofnęli powództwo jedynie co do kwoty 1.562 zł i odsetek od niej. W związku z powyższym, Sąd ustalił, że powodowie wygrali proces w przeważającym zakresie. Z tego też względu koszty procesu zostały w całości zasądzone od pozwanej na rzecz powodów. Na koszty te złożyła się kwota: 8.738 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym opłata od pozwu w kwocie 5.104 zł, opłata od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013.490 t.j)).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSO Emilia Szczurowska

(...)

(...)